

IWONA BURDZANOWSKA

ur. 1960; Krasnystaw



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin; PRL, fotografia, fotoreporter, praca fotoreportera; Gazeta Wyborcza; Gazeta w Lublinie

Miejsce fotoreportera jest na ulicy

Praca fotoreportera jest na ulicy, jak to [mawiał] świętej pamięci nasz pierwszy szef Wacek Biały. Mówił: „Burdzanowska, twoje miejsce jest na ulicy, bo fotografie chodzą po ulicy” Ja bardzo chętnie korzystałam z możliwości wyjścia na ulicę. Jeszcze wtedy w Gazecie był ilustrator albo dwóch i teksty Mirka były ilustrowane rysunkiem. Takich fotografii to zdarzało się mało. Pamiętam, że do tych tekstów to była może jedna czy dwie. Czasami trzeba było znaleźć coś współczesnego co nie wyglądało jak współczesne. Dlatego, jak [pojawił się] pomysł książki o Lublinie „Weekend wspomnień” czyli to wszystko, co wynikało z tych tekstów, które opublikował w Gazecie, to wtedy zaczęło być już ciekawie, ponieważ teksty dotyczyły różnych czasów, takich niekoniecznie bardzo współczesnych. A do dyspozycji były tylko pocztówki, więc może to nie było wyzwanie, ale... Grafik, który zajmował się tą książką, chciał żeby miała formę albumową. Mówi tak: „Tekstu mało jest, bo mało. Mamy trochę materiałów archiwalnych, trochę mamy pocztówek, ale to trzeba jakoś jeszcze ubarwić” No i ubarwialiśmy, ubarwialiśmy.

Data i miejsce nagrania	2016-01-15, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"